Nro XX.

GAZETA NARODOWA WILEŃSKA

WE SRZODĘ DNIA 9. LIPCA ROKU 1794.

Virtus non territa monſtris.

Z Wilna dnia 9 Lipca.

Włościanie Pawłowſcy Obywatelſkiém ſtaraniem X. Brzoſtowſkiego do porządney na wſzelki przypadek obrony poſpolitey przyzwyczajeni, dali świeżo odwagi ſwojey dowody. Przeſzłego tygodnia 50 do 60 Kozakow przedſięwzięli expedycyą na Pawłow i okolice jego, ſwemi jeſzcze odwiedzinami nietknięte. Rozſtawione były na granicach Pawłowſkich pikiety mieſzkańcow, które postrzegłſzy zdaleka przybywających do ſiebie gości, dały znać o nich. Ruſzyli zaraz do Okopow ſwoich Włościanie, ſkąd tak dobrze razili nieprzyjaciela, że zoſtawiwſzy kilku na placu, uniosł ſię ſzypko z zamyſłami ſwojemi. Na drugi dzień z kilkudzieſiąt Kozakami przybyło kilkudzieſiąt Karabinierow i piechoty na pewną wyprawę ku Pawłowu. Uwiadomione o tém za czaſu w nienaywiękſzey odległości będące placowki od Obozu Woyſka Rzpltey, uczyniły wczesne około Pawłowa przygotowanie do przyjęcia tych gości, a przypuściwſzy ich ſpokoynie pod ſam Pawłow, wzięli potém we dwa ognie nieprzyjaciela, którego tak dobrze razili, że kilkadzieſiąt utraciwſzy, z reſztą w rozſypkę poſzedł. W laſach od Pawłowa pokazywać ſię mogą Kozacy, ale zamiaſt coby ſtrzelać mieli bezbronnych, niechayby znaydowali gotowy odpor jak w Pawłowie.

Miłą rzecz publiczności uczyniemy, gdy położemy teraz (bo też dopiero nas doſzło) imie i nazwiſko tego nieuſtraſzonego Rolnika Zmudzkiego, który rzuciwſzy ſię w Morze, zniewolił determinacyą ſwoją ſzacunek Kapitana i właściciela niewielkiego Okrętu Pruſkiego, i za to w liczbie ofiar ma dla ſiebie złoty brylantami ſadzony od Obywatelki Abramowiczowey złożony pierścień. *Łukaſz Kalinowſki*, jako w ſpomnionym przypadku, tak i w innych akcyach zawſze mężnie ſię ſtawił, mianowicie gdy powtórnie rzucił ſię w Morze dla zdobycia płynącego ſtatku Roſſyyſkiego, a nie dość ſilnie wſparty od ſwoich, doſtał ſię w niewolą, z którey gdy po niejakim czaſie ſzczęśliwie uſzedł, przywrócony Oyczyznie, otrzymał w zaſłużoney nagrodzie od Naywyżſzey Kommendy rangę Chorążego w Woyſku Rzpltey. „ Gdyśmy go pierwſzy raz (*ſłowa ſą z liſtu jednego wyżſzey rangi Officyera*) w mundur „ ubrali, i wzięli do ſwojey Kompanii, zdało ſię z jego poſtawy, że ſię on urodził „ w tym mundurze, a ſtąd jego nie odmienił „ ſię bynamniey, i nic go nie zmieſzało, jak „ gdyby ſię od dziecińſtwa w takich poſie- „ dzeniach znaydował. „ Rolnicy Polacy! na których wierność i cnotę przewrotna chytrość zaſadzki czyni, obieraycież ſobie czy chlubną dla zaſług od Rządu Krajowego nagrodę, czy fałſzywe obietnice zwodzącego nieprzyjaciela.

Wydział Porządku w Deputacyi Centralney W. X. Lit:

Wſzyſtkie ſwe prace i uſiłowania obracając do tego jedynie celu, ażeby wſpół Obywatelom ſwoim w tych ciężarach, które od woyny ſą nieodzielne jakąkolwiek ulgę przynieść można było, i w tym względzie uważając ſtraſzną uciążliwość, a nawet i niepodobieńſtwo w doſtarczeniu Furmanek na każdodzienne prawie tranſporta żywności i innych Rekwizytow Woyſkowych, do Kolumn przez ſame Województwo Wileńſkie i jego pobliżſze okolice, które od momentu weyścia woyſk nieprzyjacielſkich w Kraje naſze, naywięcey wyniſzczone zoſtały. Wzywa dzielney pomocy waſzey Obywatele! całey Prowincyi Litewſkiey, ażebyście ratując od oſtatecznego już zniſzczenia Braci waſzych, jako obowiązani wſpólnie dźwigać ciężary dla Oyczyzny uſtanowili raz na zawſze Furmanki ſtałe, *na całą Kampanią*, ſpoſobem naymniey trudnym, a ochraniającym Was mianowicie w odległych Województwach i Powiatach mieſzkających, od przykrey kolei doſtarczania Furmanek, z każdego Dymu o mil kilkanaście lub kilkadzieſiąt do Wilna, i odrywania Rolnikow przez kilka niedziel w tey porze, która dla goſpodarſtwa jeſt naygwałtownieyſzą. — Spoſob ten do uſtanowienia Furmanek ſtałych, podaje ſię do wykonania naſtępujący. ==

1mo: W każdym Województwie i Powiecie ze dwóchſet Dymów Rolniczych Szlacheckich i Duchownych, według Taryffy oſtateczney Seymu Konſtytucyynego, niewyłączając nawet Miaſt i Miaſteczek pomnieyſzych, mają bydź doſtarczone dwa Konie mocne z zaprzęgiem i woz drabiaſty, czyli Bryczka okuta.

2do: W Miaſtach zaś Wydziałowych z Dymow 150 mają bydź podobnież dwa Konie z zaprzegiem i Bryczka doſtarczone.

3tio: Dla oſzczędzenia Rolnikow, na Furmanow do takowych Bryczek mają bydź brani Zydzi, a to w ten ſpoſob, iż Kommisſye Porządkowe i Magiſtraty w Miaſtach Wydziałowych naprzód do ilości Furmanek ſwego Powiatu, wyliczą wielość Furmanow,

i tych dostarczenie w proporcyą głów Zydowskich na Kahały rozłożą: przy każdym zaś Furmanie po Złł: 60. na strawne trzy Miesięczne wypłacić Kahałom nakażą: oraz Furmani ażeby przyzwoicie ubrani byli dopilnują.

4to: Kommissye Porządkowe ułożą w tym Punkcie Rozkład równie wszystkich Obywateli dotykający. Dla łatwieyszego zaś uskutecznienia takowego rozkładu, Wydział Porządku w Deputacyi Centralney cenę tak Koni, jako też wozow i zaprzęgow przeznacza, iż para Koni z zaprzęgiem i wozem kosztować powinny Złł: 520 Dogadzając zaś potrzebie Furażowania koni, z każdych 200. Wieyskich i Miasteczkowych, a z Miast Wydziałowych z każdych 150. Dymow, aby w Kommissyach Porządkowych po Złł: 80. złożone było determinuje

5to: Lecz żeby takowe postanowienie Furmanek stałych, nie samego tylko całkowicie dotykały Rolnika, winne będą Dwory część onego na siebie przyjąć, zwłaszcza, iż odrywanie Rolników od pracy i gospodarstwa samymże Dworom nayWiększą przynosi szkodę. A ztąd Kommissye Porządkowe przy formowaniu rozkładu takową zachowają proporcyą, iżby z każdego Dymu Rolniczego po Złł: 2. od Rolnika; a po złotemu ze Dworu wypłacono było. Co licząc z 200. Dymow Wieyskich uczyni Złł: 600 Z tych po odtrąceniu 520 Złł: temu na kogo z rozkładu dostarczenie koni i wozu przeznaczone będzie; 80. Złł: zostanie w Kommissyi na Furażowanie tychże koni, jak się pomieniło wyżey. W Miastach zaś Wydziałowych, (w których Magistraty rozkład uczynić są winne) całkowite 60. Złł: sposobem powyższym na samych mieszkańców rozłożone bydź mają.

A gdy to urządzenie względem stałych Furmanek uskutecznione zostanie, żadne Furmanki od Obywatelów od tego momentu brane już nie będą, i jeśliby w nagłych przypadkach (czego się nawet spodziewać nie można) zdarzyło się o-nie rekwirować, na ten czas na każdą milę od konia po groszy 20. płacone będzie.

Nie trzeba tłumaczyć wam współ Obywatele, że uczyniwszy raz dla Oyczyzny ofiarę, niedoświadczycie już odtąd odrywania i mitrężenia Rolnikow, i że unikniecie od tey kolei, którey Wwdztwo Wileńskie i inne pobliższe Miasta Wilna okolice doświadczyć musiały. Do własnego więc rozważenia waszego Obywatele! Wydział Porządku oddaje swe Urządzenie ninieysze. Każdy zapewne z was pozna widocznie, że w tym nie szuka się jak tylko ulgi w ciężarach, które wszakże słodkie nam bydź powinny, bo dla Oyczyzny i wolności poświęcane.

Kommissye Porządkowe wszystkich Województw i Powiatów po doyściu takowego Urządzenia, zatrudnią się natychmiast nayspiesznieyszym onego uskutecznieniem, tak iżby odlegleysze naydaley w przeciągu 4. tygodni, wszystkie Furmanki w mieyscach Kommissyow swoich zgromadziły się, i o tym Wydziałowi Porządku w Deputacyi Centralney niezwłocznie Kommissye zaraportują, który potrzebne tych Furmanek uczyni rozrządzenie, Kommissye zaś pobliższe Wwdztw i Powiatow, jako to: Trocka, Wileńska, Mecka, Kowieńska, Preńska, Oszmiańska, Eyszyska, Lidzka i Wiłkomirska obowiązane są to dopełnić w przeciągu Niedziel 2 i zgromadzone Furmanki natychmiast do Wilna przystawią. Które to Urzędzenie żeby każdego wiadomości doszło: Wydział Porządku rozdrukować one i natychmiast rozesłać Kancellaryi swojey zaleca. Działo się w Wilnie R 1794 Mca Junii 30. dnia.

Kontynuacya Prawideł Administracyi Majątku po osobach osądzonych, zbiegłych, i aresztowanych,

§ III. *Co do sposobów postępowania w objęciu dóbr w obydwóch gatunkach*

1mo: Wydział sprawiedliwości odda Wydziałowi Skarbu, dekreta osob osądzonych, i następnie jakie wypadną, addawać będzie.

2do: Gdy majątek osądzonego na Skarb publiczny przyznanym zostanie, Wydział Skarbu w porządku objęcia onego, wyda zalecenie Kommissyom Porządkowym, pod któremi tenże majątek znaydować się będzie, z przydaniem Officyalistow Skarbowych.

3tio: Kommissye przeto Porządkowe za odebranemi zleceniami od Wydziału Skarbowego, powinny niezwłocznie przez wyznaczone z pomiędzy siebie osoby, wraz z przydanemi do tego od Wydziału Skarbowego Officyalistami Skarbowemi, objąć w zarządzenie swoje. stosownie do powyższych prawideł, pozostały po osądzonym majątek: Regestr rzeczy ruchomych i nieruchomych porządnie spisać, tradycyynych Possessorów kalkulacyi wysłuchać, i jeżeliby należytość swoję wybrali. Dobra od nich odebrać; jeżeliby zaś własności swojey niewybrali, podług Dekretu przy Possessyi dalszey zostawić

4to: Do tych Kommissyi, za obwieszczeniem przez nie wydać się mającym, udadzą się służący, rzemieślnicy, gospodarze domow z należytościami, żony i dzieci osądzonego z prawami swojemi: a Kommissye takowe ich należytości i prawa w dziele swoim zakonnotują, zweryfikują, i o realności ich opinie swoje przyłączą, i to wszystko wraz z powyższemi rejestrami i inwentarzami do Wydziału Skarbu odeślą.

5to: Przy odsyłaniu regestrów, inwentarzów i opinii o długach, odeszlą razem i gotowe pieniądze, srebra, złoto i kleynoty; a względem Dóbr nieruchomych dadzą opinią swoję, jaki jest szacunek i jaki z nich dochod bydź może Sprzety zaś i inne ruchomości otaxować każą, i taxę do regestrów przyłączą.

6to: Rada za przełożeniem Wydziału Skarbu wyda potym Rezolucyą, czyli i jak Dobra ruchome sprzedane. Dobra zaś nieruchome, kiedy i w jaki sposob rządzone, i czyli też sprzedawane bydź mają? oznaczy oraz sposob zaspokojenia powyższych dłużnikow i opłacenia procentów. Co nim nastąpi, Kommissye Porządkowe z przydanemi do tego Officyalistami Skarbowemi, objąwszy w niezwłoczne zarządzenie swoje tak Dobra ruchome, jako i nieruchome, całości ich i bespieczeństwa, pod odpowiedzią z osób i majątków swoich pilnować mają.

Powtóre co do osob aresztowanych.

1mo: Dobra takowych osob tak ruchome, jako i nie ruchome zostawać tylko będą w zabespieczeniu Narodowym dopóty, dopóki Sąd Kryminalny przyzwoity ostatecznego względem nich nie wyda wyroku.

2do: Dla czego z takowych Dóbr nie będą płacone długi żadne, wyjąwszy tylko procenta dla żon i dzieci w powyższym sposobie, jeżeli im się należą. Prawa Zastawników, Kontrakty Arendowników i Possessorów Tradycyynych warując.

3tio: Wydział więc Bespieczeństwa poda i podawać będzie Wydziałowi Skarbu listę osob aresztowanych o występki przeciwko Narodowi, który tak jako wyżey, do Kommissyi Porządkowych względem tymczasowego zarządzenia ich majątkami, zalecenie wydawać będzie.

4to: Zabespieczenie to, pod Naywyższym Rady dozorem, przez Kommissye Porządkowe z przydanemi od tego Officyalistami Skarbowemi, pilnowane i skutkowane będzie, tak do Dóbr Swieckich, jako i Dóbr Duchownych. Kommendy zaś Duchowne, które Juryzdykcye mieyscowe Duchowne ustanowią, aż do ostatecznego wyroku Sądu trwać mają

5to: Kommissye Porządkowe winne będą zdać sprawę z zarządzenia swojego aresztowanemu, gdy uwolnionym zostanie przez Sąd: Wydziałowi Skarbu w Radzie, gdy aresztowany przez Sąd winnym uznany będzie, i dalsze od tegoż Wydziału odbiorą zalecenia do powyższych prawideł stosowne.

Potrzecie co do osob zbiegłych.

1mo: Zbiegłym nie ma bydź rozumiany, tylko ten, do którego osoby aresztowania, Wydział Bespieczeństwa miałby powody, gdyby się w kraju znaydował.

2do: Listę takowych osob podać powinien Wydział Bespieczeństwa, jednę Wydziałowi Skarbu, drugą Sądowi Kryminalnemu przyzwoitemu.

3tio: Dobra zbiegłych listą objętych, póki przez Sąd Kryminalny przyzwoity osądzonemi nie zostaną, mają bydź tym sposobem zarządzane, jak aresztowanych: po osądzeniu zaś, Wydział Skarbowy postąpi sobie z niemi wedle wyroku jaki zapadnie. — Dan w Warszawie na Sessyi Rady dnia 9 Miesiąca Czerwca 1794 Roku.

Okropny przypadek na dniu 28 przeszłego Miesiąca w Warszawie zdarzony, przeciwny Charakterowi wolności i cnoty powstaiącego Narodu, większym nierównie smutkiem wszystkich dobrych Obywatelow napełnia, a niżeliby dotykać mogła przegrana jaka batalia, i znacznieysza klęska odniesiona. Kładziemy zupełny opis tego (bógdayby nigdy nie praktykowanego) zdarzenia.

Z Warszawy dnia 1 Lipca.

Smutna wiadomość o *Krakowie* oddanym przez zdradę *Wieniawskiego* kommendanta bez oporu prawie w ręce nieprzyiaciela, zda się, iż była przyczyną wznieconego żądania przez Obywateli Miasta tuteyszego *Warszawy*, aby osoby o zdradę Oyczyzny obwinione w więzieniach będące nayprędzey karę zasłużoną odniosły. Z tey przyczyny obok owey wiadomości o zdradzie *Wieniawskiego* wszędzie mowiono o karże winowayców. Głos ten stał się prawie powszechny.

Znaczna więc ludu zgromadzonego część zaraz podać o to prożby do Rady przedsięwzięła, i z dnia 27 Czerwca na 28 w nocy kilkanaście szubienic w różnych mieyscach Miasta do takowey exekucyi przygotowano, a nazaiutrz o godzinie 8. z rana część ludu uzbroionego naprzód przed domem, potym wśrzodku mieszkania Prezydenta Miasta Warszawy stawiła się, żądaiąc Sądu i ukarania winnych.

Niektórzy z tych po ulicach Miasta w mieyscach, gdzie szubienice wystawione były, oczekiwali skutku, jaki żądania pierwszych nastąpi. Prezydent pierwey w domu swoim, potym wraz z Radą przed mieyscem, i w mieyscu sessyi Radnych zgromadzonemu ludowi przekładali niepodobieństwo tak nagłey exekucyi, jako i nieodbitą potrzebę użycia przyzwoitego w tey mierze postępku sądowego w widokach nawet politycznych. Ztąd kilka dni czasu sądzili bydź potrzebnemi do takowego wykonania. Lud przytomny tym przełożeniom zdał się bydź niemi skłoniony, i rezolucye Prezydenta wydane do Cyrkułów zaczęły pomyślny czynić skutek, zwłaszcza gdy już w tych, którzy o woli jego dokładnie uwiadomieni byli względem zrzucenia szubienic wszelka spokoyność utrzymana została.

Lecz w innych Cyrkułach nieobiaśnionych o tym dokładnie, część ludu niewiedząc o rezolucyach i przełożeniach Rady, tudzież o dyspozycyach Prezydenta zrzucenia szubienic z okropney wiadomości o zdradzie *Wieniawskiego* i z przewłoki kary zdrayców zbytnim zapałem uniesiona rzuciła się na różne więzienia i z tych wziąwszy osoby, które winnieyszemi bydź mniemała, to jest: *Boskampa* Lassopolskiego, *Roguskiego* Instygatora Koronnego przeciwko Powstaniu Narodowemu od *Igielstroma* utworzonego, *Grabowskiego* i *Piętkę* o szpiegostwo obwinionego, *Wulfersa*, Xcia *Massalskiego* Biskupa Wilen: i Xcia *Czetwertyńskiego* Kasztel: Przemyskiego, w zamiarze tychże dostawienia do Sądu, a wśrzod zbytniego zapału tak oporem samychże więźniow, jako i perswazyą niektórych osób a może jak wszelkie pozory zdaią się przeświadczać. Intrygą obcą przez przekupionych niektórych powiększonego; Xcia *Massalskiego* przed bramą pałacu Bryllowskiego, Xcia *Czetwertyńskiego* przed Pałacem Branickiego za Stym Krzyżem, *Wulfersa* na Krakowskim przedmieściu niedaleko Bernardynow, a innych 4ch na trzech szubienicach przed Ratuszem w rynku starey Warszawy powiesiła. W tym zaś tak znacznym ludu uniesieniu się, wszystkie usiłowania na uśmierzenie onego czynione, były bez skutku.

Prócz tych *Majewski* Instygator zeszłey Juryzdykcyi Marszałkowskiey niosący od Rady papiery dla Sądu Kryminalnego, gdy ostro na zapytania ludu odpowiadaiąc, tychże papierow pokazać niechciał, owszem je zedrzeć usiłował, porozumiany jakoby to na obronę winowayców czynił, bez żadnego innego podeyrzenia, schwytany, podobnemuż obwieszenia podpadł losowi.

Niespracowany jednak w swoim przedsięwzięciu przywrócenia spokoyności Prezydent Miasta *Zakrzewski* mimo bezskuteczne tylokrotne na wstrzymanie ludu czynione usiłowania, udał się do więzienia w Pałacu Rzpltey *Brylowski* zwanym, z którego prócz wyrażonych, więcey więźniow brać zamyślano. Tam podniesiony przez otaczaiących go Obywatelow miał głos do Ludu. Jakoż przez miłość i zaufanie, które ma powszechnie u wszystkich tyle dokazał, iż dalszy impet ludu wstrzymał, i spokoyność (z zapewnieniem w kilku dniach przyśpieszenia Sądu i

exekucyi winowayców) przywrócił.

Na powrót częścio na ręku ludu nieſiony, częścio w powozie przez niegoż ciągniony do mieſzkania swego wśrzod okrzyków i różnych przywiązania okazowań zaprowadzony. A lud uſpokoiwſzy ſię, powracaiąc nie zaięte trupami ſzubienice pozrzucał. Nazaiutrz tenże lud, który z naywiękſzym wprzód zapałem żądał dla winowayców kary, nieſpodziewanym zdarzeniem przez intrygę tylko zrządzonym przeniknięny uczuł ſzkodę, jaką w rozmaitym względzie ztąd ponoſił.

Użyci do wykonania tego obwieſzenia zniknęli z pośrzodka ſkarżących tak przykre zdarzenie.

Ciała obwieſzonych zdięte na cmentarzach pochowane zoſtały, i niewzdrygano ſię tey przyſługi dopełnić zwłokom obwinionych, a bez wyroku ſądu potępionemi bydź niemogących. Podobne zdarzenie jak pierwſze, tak nigdy zapewne powtórzone nie będzie. Magiſtratury do zwyczaynego przyſtąpiły poſtępowań porządku i w całym mieście ſpokoyność tegoż dnia zwrócona.

Sąd Kryminalny Xięſtwa Mazowieckiego po wyſłuchanych examinach, złożonych dowodach, i świadectwach o Szpiegowſtwo oſkarżonego Karola Fergolſona przekonywaiących Dekretem ſwym jako zdraycę i aktualnego Szpiega Apraxymowi Generałowi Moſkiewſkiemu uſługę czyniącego na dniu 3. Lipca powieſić rozkazał; a wſzelki majątek na Skarb Publiczny *ſalvo jure Creditor:* przeznaczył.

Odezwa TADEUSZA KOSCIUSZKI Naywyższego Naczelnika ſiły zbroyney Narodowey do Ludu Warszawſkiego

Kiedy wſzyſtkie trudy i ſtarania moje natężone ſą ku odparciu nieprzyiaciela, wieść mnie dochodzi, iż ſtraſznieyſzy nad obce woyſko nieprzyiaciel grozi nam i wnętrzności naſze rozdziera. To co ſię ſtało na dniu wczorayſzym w *Warszawie*, napełniło ſerce moje goryczą i ſmutkiem. Chęć ukarania winowayców była dobra, ale czemuż ukarani bez wyroku ſądu? czemu zgwałcona Praw powaga i świętość? czemu ten co imieniem ich był do was wyſłany ſkrzywdzony i okryty ranami? czemu Urzędnik Publiczny niewinny, wraz z obwinionemi haniebnie z życia wyzuty? I toż to jeſt czynem ludu, który podniosł oręż i zwyciężył obcych nayezdników, ażeby ſobie wolność porządną, panowanie prawa i ſzczęście ſpokoyne z nich tylko wypłynąć mogące przywrócił.

Obywatele zaſtanowcie ſię, ſkryte i złośliwe duchy w zmowie z nieprzyiaciołami naſzemi obłąkały was, wzburzyły umyſły, bo im tego potrzeba, ażeby Rządu nie było, ażeby gorącość wasza wyniosła ſię nad Sąd, nad Prawo, nad wſzelki porządek ſpołeczeńſtwa, bo wtedy łatwiey im przyydzie pokonać ſiłę i dzielność waſzą, kiedy wśrzód nieporządku i zamieſzania, każdy życia ſwoiego nie pewny, nie mógłby myślić, ani o rzeczy Publiczney, ani o zbawieniu waſzym: wtedy, lecz po czaſie poznalibyście, iż was oſzukano, poznalibyście chytrość i obłudę tych mniemanych i zwodniczych podchlebców waſzych, którzy przekupieni od nieprzyiaciela wmawiaią w was, iż Rządu niemasz, na to, ażeby w ſamey rzeczy go nie było, kiedy przez ręce wasze obalonym zoſtanie.

Skoro obróty woienne dozwolą mi oddalić ſię na moment od powierzoney mi powinności, ſtanę wśród Was, może widok żołnierza, który życie ſwoie codziennie dla was naraża, będzie wam miły, ale chcę ażeby żaden ſmutek na twarzy moiey wyryty, nie ſkaził tey chwili, chcę ażeby radość zupełna była, w ten czas dla was i dla mnie, chcę ażeby widok móy przypomniał wam, że obrona wolności i Oyczyzny powinna nas jedynie zaprzątać i łączyć, że jednością tylko możemy bydź ſilni, że ſprawiedliwością, nie gwałtami bezpieczni u ſiebie i ſzanowni u świata będziemy.

Obywatele! zaklinam was na Oyczyznę i was ſamych! zatrzyycie moment obłąkania jednością, odwagą, przeciw wſpólnym nieprzyiaciołom, i ciągłym odtąd uſzanowaniem Praw, i tych, którzy imieniem Prawa rozkazuią, wiedzcie, że kto Prawom poſłuſznym bydź niechce, ten nie wart wolności. Dla tego więc, ażeby żal podobny, nigdy już ſerca mego nienapełniał, ganiąc opóźnienie ſprawiedliwości dla więźniow kraiowych, Zalecam Radzie Naywyższey, by ta nieodwłócznie przyspieszyła czynności Magiſtratur pod Zwierzchnością jey będących, równie jak zaleciła Sądowi Kryminalnemu, zatrudniać ſię nieuſtannie ſądzeniem więźniów, karaniem winnych, uwolnieniem niewinnych, a tak dopełniaiąc tego, czego ſprawiedliwość publiczna wyciąga.

Zakazuię jak nayſurowiey ludowi, dla dobra i zbawienia jego: wſzelkich odtąd nieporządnych rozruchow, gwałcenia więzień, unania oſób i karania ich śmiercią.

Jeżeli macie jakie żądania do przełożenia Rządowi, nieprzekładaycie ich tłumnie z hałasem nieprzyſtoynym, z bronią w ręku, które tylko przeciw nieprzyiaciołom i naiezdnikom kraiu używać powinniście; ale ſpokoynie, poważnie przez ſwoich Cyrkułowych zwierzchników, lub przez Delegowane z pomiędzy was godne ufności oſoby: bo taki tylko ſpoſob ludziom wolnym przyſtoi. Wiedzcie, że rząd jeſt dla was, że o was myśli; dla was pracuie. Kto zaś nieidzie do rządu drogą należytą, jeſt buntownikiem i burzycielem ſpokoyności publiczney, i jak taki, karany bydź powinien

Woyſka Rzeczypoſpolitey i ja poświęciliśmy ſię za wolność, całość i niepodległość naszą, za nię tylko jedną, za tych, którzy *Haſtu* temu ſzczerze wiernemi ſą, walczyć i zginąć pragniemy, wy, których gorąca odwaga chce bydź czynna dla Oyczyzny, użyycie jey przeciw obcym nieprzyiaciołom, przybywaycie ile was jeſt wolnych od obowiązków rządowych, lub goſpodarſkich do obozu mego, tu was po braterſku przyymiemy, tu z wami chętnie zaſługi naſze dzielić będziemy. Spuśćcie ſię na Władzę Rządową co do porządku Miaſta, a zdraycy nie uydą, tak i wy ſławę zyſkacie i oni karę odbiorą — Dan w obozie pod Gołkowem dnia 29. Mca Czerwca 1794. Roku.

Tadeusz Kościuszko.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Włoch dnia 31 Maja.

Twierdzą tu, że trzy Kolumny Francuſkiego Woyſka, które ſię pod górą Cenis i w Luzernetta znayduje, po otrzymanym ſukurſie złączą ſię razem i pomaſzeruią na Turyn. W Sabaudyi znayduje ſię Francuſkiego Woyſka 32 000

Nro XX.

DODATEK DO GAZETY NARODOWEY WILEŃSKIEY.

WE SRZODĘ DNIA 9. LIPCA ROKU 1794.

Z Wilna dnia 9. Lipca.

List Obywatela Mirbacha do Deputacyi Centralney W. X. Litt: pod dniem 3. Lipca 1794 z Lipawy.

SZANOWNI OBYWATELE!

„ Wdzięczności za urodzenie się na Ziemi Polskiey, powołaniu tworzącemu we mnie cnotę, przywiązaniu, którem oddycham dla Ukochaney Oyczyzny, wypłacaiąc powinność: schyliłem ramiona pod słodkie rozkazy Wasze, w zamiarach i Planie wiążących szczęście Narodu naszego z Kurlandzkim, przez *Renowacyą Unii pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki*. Za pomocą Nieba te cele wasze już wzięły skutek. — Obiąłem bez wystrzału Lipawę dnia 27. Junii, a następnie pobliższe Xięstwa Kurlandzkiego na mil kilka osady. — Po przysiędze nastąpiły subskrypcye dobrowolne Obywatelskie. — Po tych sollennościach pod Prezydencyą Obywatela Woytkiewicza Generała Majora Pttu Teliszewskiego, wolnemi głosami z stałem obranym na Generał-Majora Xięstwa Kurlandzkiego. — Przyiaźni Powstaniu Naszemu i swemu razem Szlachta, Kupcy i Gmin, z przywiązania nayzręczniey pomagaią. — Otrzymałem za wkroczeniem tu moim armat 5 i moździerz do puszczania bomb, tudzież i nieco ręczney broni, nadto jeszcze armat cztero funtowych z Okrętu Angielskiego 6. zakupiłem. — Uniwersały stosowne do Powstania Narodu rozesłałem. — Prowianta i Furaże dla Woysk naszych z Dobr Xiążęcych udysponowałem, i te bez oporu są dostawiane. — Wewnętrzne uporządkowanie przyymuią z chęcią Obywatele Lipawscy. — Dalsze operacye kontynuować będę, inney nie pragnąc chluby, nad tę, żem dopełnił obowiązków Polaka.

Henryk Mirbach Obywatel.

P. S. Regularney Milicyi Nadworney Xięcia z bronią i mundurami chętnych służenia Oyczyznie głów 48 dosł łem, i w momencie tey expedycyi jeszcze armat dwie z jednego Okrętu zakupiłem.

Odpis od Deputacyi Centralney W. X. Litt:

SZANOWNY OBYWATELU GENERALE!

„ To wszystko, coś już dopełnił dla Oyczyzny, w zamiarze wspólnego ziednoczenia Obywatelow Kurlandzkich z Rzeczą-pospolitą, będzie nieśmiertelną pamiątką gorliwości, cnoty, i zasługi Twoiey tak wielkiey; jak ważną nader jest rzeczą, żeby Współ Bracia nasi jedneyże Oyczyzny Synowie, przez zdradę i obłudę odrywanemi od nas nie byli. — Deputacya Centralna Litewska uwiadomiona Listem Twoim Obywatelu Generale! o weyściu do Lipawy wespół z Walecznym Generałem Woytkiewiczem; oraz o Sentymentach, z jakiemi Was przyięli Obywatele tameczni, zleciła Mnie, ażebym Imieniem oney oświadczył Wam wspólną wdzięczność za tę gorliwość Obywatelską, szczególniey zaś, ażebym Tobie Obywatelu Generale powinszował tey ufności, którą znalazłeś u Współ-Braci Naszey Obywatelow Kurlandzkich, w obiorze siebie jednomyślnym na Generała Majora. — Ta jednomyślność, ta skłonność Ducha do wspólnego dźwigania się z pod obrzydłey Przemocy Tyranii Połnocney; nader gruntowne stawia wyobrażenie o tey wierności, z którą Obywatele tameczni byli zawsze dla Rzeczypospolitey. — Mała część Zdraycow i opor Władzy, która niemi rozrządza, nie może charakteryzować tey ogulney woli, z jaką się okazuią względem Nas godni wolności i sławy, godni Rzeczypospolitey Kurlandczykowie. — Tey broni, którą macie w ręku Waszym Waleczni Generałowie! zapewne nie przyydzie Wam użyć, tylko na Zdraycow tey wolney części Ziemi Naszey i na Tyranow, którzy ich protegować będą — Bliski jest moment, w którym przez męztwo, rostropność i gorliwość Waszą, widzieć będziemy z radością oswobodzonych Obywatelow wiernych prawey swey Władzy, wiernych Rzeczypospolitey Polskiey. Takie jest przekonanie o Was gorliwi Generałowie! w całym składzie Deputacyi Centralney Litewskiey. A Ja dosyć znayduię w sercu moim pociechy, żem został wybrany na tłumacza tych Sentymentow, które się tak bardzo zgadzaią z wewnętrznym czuciem moim. Datt w Wilnie dnia 8 Julii 1794. Roku.

Antoni Tyzenhauz P. M. W.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Paryża dnia 6. Czerwca.

Czytał Barrere list *Soubranu i Milhaud* Reprezentantow Armii *Pireneyskich* na Wschodzie z *Collioure* dnia 27. Maja datowany, z którego, o otrzymanych zwycięstwach następuiące wyczytuiemy szczeguły.

Twierdza *St: Elme*, podług opisu tego listu, sytuowana na przykro spadzistey skale, wysokiemi murami i szerokim otoczona rowem, niemogła bydź, tylko z jedney strony, bombardowaną. Pozycyą tey twierdzy przystępu do *Collioure* i *Port Vendre* broniące, wymagała tym większey potrzeby

wprzód dobycia oney, chcąc tamte obydwa Miasta opanować. Dla uskutecznienia przedsięwziętego planu, trzeba było sprowadzić ciężką Artylleryą; lecz dla sprowadzenia jey przez góry *Pyreneyskie* zostawała tylko jedna ścieszka, którą ledwie tylko człowiek jeden mógł przechodzić. W kilku dniach na pół trzeciey mili tak trudną drogą torować, 24. funtowe armaty i dwa możdżerze rękoma ludzkiemi tam zaprowadzić, bomby i kule przez góry transportować, było to w samey prawdzie wielkim cudem, który miłości ku Oyczyznie będąc skutkiem, dla naszych braci zbroynych był właśnie tylko igraszką. — Artylleryą przedzierała sie przez skały w dzień i w nocy z nieustannym wykrzykiwaniem: *Kiwat Rzeczpospolita!* Tym sposobem Zołnierz wolności, przezwyciężył w krótce trudności wszelkie w tych tak trudnych przeprawach natury zrządzone. — Ledwie co pierwsze przed *St: Elme* założone zostały bateryę, alić zaraz przystąpiono do bombardowania tey twierdzy. Niektóre Armaty przez tęgość zbytecznego ognia stawszy się nieużytecznemi, przez inne zastąpione były—. W momencie, gdy twierdza *St: Elme* prawie całkiem zburzoną bydź się widziała, i *Hiszpani* nieuchronnego zatym doznać szturmu spodziewali się, wyciągnęli w nocy z dnia 25. na 26. z tey twierdzy do *Collioure*: teyże samey nocy opuścili też i *Port Vendre*. — Zostawało więc jeszcze w ich rękach *Collioure* mocnemi fortyfikacyami opatrzone, i pod zasłoną 4 twierdz i 2. prawie niezwyciężonych redut utrzymujące się. Pomimo jednak tak mocne, obrony środki, i garnizonu 27 000. żołnierzy doświadczonych złożonego — Rzeczone Miasto kapitulować musiało, Woysko u nog Republikanow broń złożyło, i przysięgło iż więcey walczyć nie będzie przeciwko Francuzom. Naszym życzeniem byłoby widzieć cały Narod Francuzki zgromadzony na wierzchołkach gór przy *Collioure* dla przypatrzenia się takowym tryumfom.

Oprócz Artylleryi i Kawaleryi znaydowało się w *Collioure* i pobliższych stanowiskach 11. Regimentow Infanteryi Hiszpańskiey, licząc w to 6 Batalionow Guardyi, a ze wszystkim 3ch Generałów Felt Marszałkow, 10. Brygadyerów, 15. Pułkownikow. 360. innych Officyerów, 300. Sierżantów, 6 468. Gemeynow; 1. Kompanią Kawaleryi i rozmaite Kompanie Artyllerzystow. Zdobyczą naszą zostały 6,468 sztuk karabinkow, 20. chorągwi, wszystkie Konie &c. Posyłamy ztąd 2 Officerow, którzy znaki zwycięztwa w obliczu Konwencyi Narodowey złożyć maią.

Po przeczytaniu rapportu takowego, dekretowano, iż Armia Pyreneyską na Wschodzie, nieprzestaie dobrze zasługiwać się Oyczyznie, i że w *Bagnoules* ma bydź wystawiony monument z napisem = Tu 7,000 Hiszpanow składaią swą broń przed Republikanami Francuskiemi. =

Kapitulacya wielkiey wagi w *Collioure* na dniu 26 Maja między Generałem *Dugommier*, i Generałem Hiszpańskim *Navarro* w ośmiu Punktach zawartą została. W którey ten jest szczególny warunek, że w proporcyą liczby woyska Hiszpańskiego Garnizon w *Collioure* składaiącego, tyleż Jeńców, albo Mieszkańców Francuzkich do Hiszpanii uprowadzonych bydź ma, razem też i wszelkie rekwizyta woienne z Miast Francuzkich wywiezione, iż na powrót przystawione będą zupełnie, powyższą Kapitulacyą nayuroczyściey zaręczonym zostało.

Z Hamburga dnia 17. Czerwca.

Na Elbę przybyło dwie Królewskie Angielskie Fregaty, z których każda jest od 32. Armat i po 250 ludzi obeymują. Fregaty te jak twierdzą miały przywieść dla Króla Pruskiego 600,000 Funtow Szterlingow, podług niedawno zawartey między temi Dworami Konwencyi za sprzedanie dla cudzey obrony ludzi w liczbie 64 000 którzy powinni się będą bić za Kray, który ich cale nie interessuje.

Z Kopenhagi dnia 14. Czerwca.

Fregata Triton wyszła ku Szwedzkiey Flocie. Dziś Król i Arcy Xiąże udali się na brzeg Morza, aby się bliżey Flocie przypatrzyć.

Mówią tu, że Angielska Flota na północnym morzu jest spodziewana, końcem złączenia się z Moskiewska Flotą.

Angielski Poseł P. Hayles oskarżył Professora Rahbeck, wydawcę Duńskiego Dziennika, że go w pomienionym piśmie osobiście dotknął, napisawszy z tego powodu zażalający List do Ministra Pana Bernstorff. List ten jakokolwiek był z zapałem pisany, Autor jednak Dziennika przez Sąd pierwszey Instancyi od wszelkich kar uwolnionym został.

Z Londynu dnia 13. Czerwca.

Pierwsza w czasie woyny teraźnieyszey znacznieysza batalia na Morzu, po wyżey *Brest* stoczona była 1. Czerwca między Flota W. Brytanii pod Kommenda Admirała *Howe* z 25. liniowych Okrętów, i Flottą Francuską od 25. do 26. pod Kommendą Admirała *Joyeuse*. Mimo znaczney straty i szkody, którą ma Flotta Angielska w ludziach, ekwipażu, Masztach &c. odniosła jednak zwycięstwo nad Flotą Francuską, zabrawszy jey liniowych Okrętow 6. a 7my w mocy już zwycięzcow będący, (przez znaczne w czasie bitwy uszkodzenie) na dno poszedł, zaledwo ludzi z niego wyratowano. Dwie tedy przyjemne nowiny jednego prawie czasu około dnia 10. tego Miesiąca przyszły do Anglii, pierwsza pomienione zwycięstwo Morskie Admirała *Howe*, druga dobycie *Bastyi* w Korsyce przez Admirała *Hood*.

Z Bruxelli dnia 14. Czerwca.

Dochodzą nas nieprzyjemne nowiny z Flandryi, że się tam Francuzi coraz bardziey wzmagaią. Generał *Clairfait* po kilkakrotnie chciał dadź odpor nieprzyjacielowi, ale zawsze prawie ze stratą swoją cofać się musiał, i nie mógł przeszkodzić oblężeniu *Ipru*: a może już i zdobyciu jego przez Francuzow wcale wszelkiego podobieństwa, mimo tego że garnizon tameczny wycieczki czynił. Francuzom przyszły posiłki od *Lille* i *Courtray*. Generał *Clairfait* przegrawszy bitwę nie daleko od *Ipru*, udał się do *Bruges*, tymczasem Francuzi opanowali *Roesselaer*. Z drugiey strony aż do *Nieuportu* i ku *Ostendzie* zachodzą. Lękamy się o *Nieuport*, żeby go nieprzyjaciel nie opanował.